

# BADANIA SKŁADNI GWAR POLSKICH NA PODSTAWIE PRÓBNEGO WARSZAWSKIEGO KWESTIONARIUSZA SYNTAKTOLOGICZNEGO

NINA PERCZYŃSKA (Warszawa)

Chciałam przedstawić tu krótki komunikat dotyczący badań prowadzonych w dziedzinie składni gwar przez ośrodek warszawski, którego pracami do ostatnich chwil swojego życia kierowała nieodżałowana prof. dr Halina Koneczna. Ośrodek ten prowadził i prowadzi nadal badania nad składnią gwar polskich. Ostatnio prace te prowadzone są przy pomocy kwestionariusza do badań polskiej składni gwarowej.

Projekt kwestionariusza został przygotowany przez grupę pracowników Uniwersytetu Warszawskiego oraz Pracowni Dialektologicznej Zakładu Językoznawstwa PAN, pod kierownictwem i przy czynnym udziale prof. dr Haliny Konecznej, która była autorem większości działów. Projekt kwestionariusza dotyczy następujących zagadnień:

1. Zdanie jednoczłonowe werbalne (21 pytań).
2. Zdanie jednoczłonowe nominalne (11 pytań).
3. Orzeczenie, w którego skład wchodzi bezokolicznik i imiesłów (35 pytań).
4. Zdanie egzystencjonalne (10 pytań).
5. Grupa podmiotu i orzeczenia (13 pytań).
6. Stopniowanie: wzmacnianie i osłabianie różnych części zdania (6 pytań)
7. Przydawka (19 pytań).
8. Partykuły (30 pytań).
9. Przyimki.

Jest to oczywiście schematyczne podejście do działów; przedmiotem każdego z nich, z wyjątkiem działu dotyczącego partykuł, którego celem jest wyjaśnienie modalnego zabarwienia nadawanego zdaniu przez te czy inne partykuły, jest ustalenie poszczególnych typów syntaktycznych właściwych badanym gwarom.

Opracowując kwestionariusz autorzy zapoznali się z artykułem dotyczącym problematyki składni gwarowej w kwestionariuszu ogólnosłowiańskim pióra doc. dr J. Bauera, z przesłanym na ręce prof. dr Haliny Konecznej kwestionariuszem do badań składni w atlasie ogólnosłowiańskim, którego autorem jest prof. dr Milka Ivić oraz oczywiście z działami składniowymi wszystkich dostępnych nam kwestionariuszy do badań gwarowych, t. zn. bułgarskiego i radzieckich (rosyjskiego, ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego). Warszawski kwestionariusz różni się od wszystkich

wymienionych wyżej większą ilością pytań dotyczących często składni właściwej językowi mówienemu w ogóle, a nie tylko gwarom. Zdecydowaliśmy się na włączenie do kwestionariusza także pytań dotyczących stylistyki, a nie gramatyki składniowej. Ta ilość pytań tłumaczy się tym, że omawiany projekt kwestionariusza przystosowany jest do badań mających na celu uzyskanie materiałów do monografii składni poszczególnych gwar, nie zaś do mapowania zjawisk składniowych. Temu ostatniemu celowi — zebraniu w gwarach polskich zjawisk składniowych, które by się nadawały do mapowania, ma służyć drugi projekt naszego kwestionariusza obecnie będący w przygotowaniu. Po ukończeniu tego projektu wypróbujemy go w kilku wsiach reprezentujących najbardziej typowe polskie gwary, po czym wprowadzimy do niego niezbędne poprawki. Równoległe opracowywany jest trzeci projekt, w którym brane są pod uwagę zjawiska składniowe gwar polskich nadające się do uwzględnienia przy opracowaniu działu składniowego Atlasu Ogólnosłowiańskiego.

Jeżeli chodzi o praktyczne wykorzystanie kwestionariusza w terenie, to obliczony on jest na dwa typy eksploratorów. Pierwszy typ reprezentuje wykwalifikowany dialektolog — składniowiec, doskonale rozumiejący intencje autorów w każdym poszczególnym pytaniu kwestionariusza. Drugi typ — to eksplorator pełen dobrej woli, ale nie zawsze dostatecznie orientujący się w całej skomplikowanej problematyce składniowej. Zamierzamy bowiem dla zagęszczenia siatki punktów terenowych szeroko korzystać z pomocy nauczycieli wiejskich, którzy mają oblrzymie zasługi dla dialektologii polskiej.

Aby ułatwić, a właściwie umożliwić im pracę w dziedzinie zbierania faktów składniowych, kwestionariusz wyposażony jest we wstęp i komentarze. Wstęp wyjaśnia cele kwestionariusza, informuje o założeniach teoretycznych, daje ogólne wskazówki metodyczne, podkreśla konieczność uwzględnienia leksykalnej i stylistycznej ograniczonosci konstrukcji. Komentarze zaś dają szczegółowe wskazówki metodyczne. Zawarte są w nich również orientacyjne tematy rozmów z informatorami. Każde pytanie kwestionariusza ilustrują przykłady, które mają na celu wyłącznie uzmysłowienie eksploratorowi, o jaki „typ syntaktyczny“ autorom chodzi. Jest to uwaga na pozór zbędna, trzeba jednak pamiętać o tym, że polscy nauczyciele wiejscy są przyzwyczajeni do wypełniania masowo wysyłanych przez m. in. Pracownię Dialektologiczną Zakładu Językoznawstwa PAN w Warszawie kwestionariuszy leksykalnych, opracowanych właśnie w formie pytań (typu: „Jak się nazywa to, w czym się robi masło?“).

Wstęp i komentarze mają na celu przede wszystkim poinformowanie eksploratorów, że kwestionariusz jest zbiorem problemów składniowych, które należy zilustrować, nie zaś pytań do stawiania ich informatorom. Pożądanym jest tu raczej nadmiar ostrożności i wielokrotne podkreślanie tej zasadniczej różnicy między kwestionariuszem składniowym, a leksykalnym.

Swoją drogą, tradycyjnie używane tu nazwy „kwestionariusz“ i „pytanie“ mylą nawet ludzi z wykształceniem lingwistycznym biorących wyrazy te zbyt dosłownie.

Może sytuację uratowałyby zastąpienie wyrazu „kwestionariusz“ wyrazem „program“, wyrazu zaś „pytanie“ wyrazem „punkt programu“.

Badania składniowe są bardzo pracochłonne. Kwestionariusz stanowi tu duże ułatwienie, przede wszystkim oczywiście w dziedzinie uściślenia problematyki interesującej badacza; dalej — przy systematyzowaniu materiału już zebranego. Te dwie strony pracy przy pomocy kwestionariusza dają się ocenić niezależnie od tego, czy badacz opracowuje materiał zebrany bezpośrednio przez siebie, czy też ma do czynienia z jakimiś innymi tekstami. Tematy rozmów podane w komentarzach mają ułatwić pracę w terenie, a mianowicie pomóc w skierowaniu rozmowy na temat, który szczególnie sprzyja użyciu poszukiwanych przez nas konstrukcji. Tak, do uzyskania zdań jednoczłonowych werbalnych temat: „Jak się uprawia jakąś roślinę, np. len?“ — zapewnia dużą ilość poszukiwanych konstrukcji.

Powyzsze względy są ważne niezależnie od tego, czy badacz posługuje się magnetofonem, czy też nie, natomiast duże znaczenie dla kogoś, kto się magnetofonem nie posługuje, ma ta właściwość kwestionariusza, że „uczula“ on badacza na poszukiwane konstrukcje, które bez kwestionariusza nie koncentrują na sobie uwagi (o ile użyte są nie podczas zapisywania tekstu).

Dążąc do uzyskania jakiejś konstrukcji naprowadzamy mówiącego na jej użycie wystrzegając się oczywiście wypowiedzenia jej na głos, używając różnych sposobów by zmusić informatora do jej użycia (zdarza się nawet udawać, że się nie dosłyszy). W niektórych jednak wypadkach, np. przy braku obocznych konstrukcji z określonymi przymkami w zebranym materiale, wykształcony syntaktolog może, moim zdaniem, w drodze wyjątku zaryzykować stawianie bezpośrednich pytań o znaczenie tej czy innej przymkowej konstrukcji. Oczywiście możliwe to jest tylko wtedy, gdy ma się do czynienia z informatorem o dużym poczuciu językowym, informatorem świadomym odrębności swej gwary. Np. pytamy: „Czy się mówi: płacić na krowę, czy za krowę?“ Odpowiedź: „pani — to nie jest jedno i to samo. *Na té krowe* płacu, jak chtëś ju dla nich chowa, a *za krowe* to jak ju kupuju...“ Albo pytamy: „Czy się mówi: iść na wieś, czy do wsi?“ Odpowiedź: „Na wieś — to iść dla spędzenia czasu, a do wsi — to za jakimś jenteresem.“

Takie informacje wymagają jednak wielokrotnego sprawdzenia.

Przygotowany przez nas projekt kwestionariusza ma charakter roboczy, jednak nawet w tej postaci wybitnie ułatwia on pracę i pozwala na uzyskanie ciekawszego i bogatszego niż dotychczas materiału, jak miałam możliwość osobiście się przekonać podczas badań składni gwar kilku wsi północno-mazowieckich w okolicach Sierpca.

Zasad, na których kwestionariusz jest oparty, nie uważamy za sztywne i ostateczne, dlatego z góry dziękujemy za wszystkie ewentualne uwagi, które będą dla nas niewątpliwie cenne i użyteczne.